

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. H.-B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Warszawie
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 stycznia 2025 r.,
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 28 maja 2024 r., sygn. akt III AUa 2012/22,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do rozpoznania
Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.**

Halina Kiriło Dawid Miąsik Romualda Spyt

ł.n

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 16 kwietnia 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie stwierdził, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe K. H. z tytułu prowadzenia

działalności gospodarczej stanowi: za lipiec 2019 r. – kwota 1.291,16 zł; za okres od sierpnia do listopada 2019 r. – kwoty po 2.859,00 zł, za grudzień 2019 r. – kwota 1.660,06 zł.

K.H. zakwestionowała powyższą decyzję, domagając się jej zmiany przez uznanie, że podlega ubezpieczeniom społecznym jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą zgodnie z zadeklarowaną kwotą.

Sąd Okręgowy w Warszawie, wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2022 r., oddalił odwołanie K.H. od powyższej decyzji.

W sprawie ustalono, że odwołująca się K.H. ukończyła studia o kierunku architektura i urbanistyka na Politechnice [...]. Z zawodu jest architektem i posiada od stycznia 2017 r. uprawnienia budowlane w specjalności architektonicznej do projektowania bez ograniczeń. Ponadto odwołująca się jest członkowskim Izby Architektów.

Od kwietnia 2017 r. odwołująca się wykonywała pracę architekta na podstawie umów o dzieło zawieranych w okresach miesięcznych z M. . Wynagrodzenie odwołującej się oscylowało w przedziale od 3.716,89 zł brutto do 7.959,67zł brutto.

W dniu 25 stycznia 2018 r. K.H. zgłosiła się do lekarza ginekologa, założono wówczas kartę ciąży. Datę ostatniej miesiączki odwołującą się podawała na dzień 18 października 2017 r. Podczas wizyty ginekologicznej w dniu 29 stycznia 2018 r. specjalista położnik potwierdził 15-tygodniową ciążę.

Od 1 lutego 2018 r. K.H. zarejestrowała pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą U. . W tym samym dniu odwołująca się zawarła z H. sp. z o.o. sp.k z siedzibą w W. umowę o współpracy. Wspólnikami założycielami są W.H., B.H. i S.R. . W dniu 1 lutego 2018 r. K.H. zawarła z B. z siedzibą w K. umowę na prowadzenie i przechowywanie księgi przychodów i rozchodów. Za usługi księgowe odwołująca się otrzymała faktury VAT za kwiecień, maj oraz czerwiec 2018 r.

W dniu 2 lutego 2018 r. odwołująca się zawarła z C. S.A. umowę na przygotowanie logotypów, opiewającą na kwotę 2.000 zł. Za wykonanie tej usługi odwołująca się w dniu 15 lutego 2018 r. wystawiła fakturę VAT. W dniu 12 lutego

2018 r. odwołująca się zawarła z T. sp. z o.o. z siedzibą w Z. umowę obejmującą przygotowanie logotypów za kwotę 2.000 zł. Za wykonanie usługi w dniu 26 lutego 2018 r. odwołująca się wystawiła fakturę sprzedaży nr [...] r. W dniu 28 lutego 2018 r. odwołująca się wystawiła dla H. sp. z o.o. sp.k. fakturę VAT nr [...]1 na kwotę 7.245,55 zł. Z powyższego tytułu K.H. od 1 lutego 2018 r. zgłosiła się do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

W lutym 2018 r. odwołująca się zadeklarowała podstawę wymiaru składek w wysokości 10.657,50 zł i już od 1 marca 2018 r. wystąpiła do ZUS o wypłatę zasiłku z uwzględnieniem zadeklarowanej podstawy. Za okres od 1 marca 2018 r. do 18 lipca 2018 r. odwołująca się pobrała zasiłek chorobowy. W dniu 19 lipca 2018 r. odwołująca się urodziła syna i od 19 lipca 2018 r. do 17 lipca 2019 r. pobierała zasiłek macierzyński.

Od 18 lipca 2019 r., tj. po zakończeniu pobierania zasiłku macierzyńskiego, odwołująca się zadeklarowała podstawy wymiaru składek w następujących wysokościach: za lipiec 2019 r. - 4.813,06 zł; za miesiące od sierpnia do listopada 2018 r. - 10.657,50 zł, za grudzień 2019 r. - 6.188,23 zł. Od 19 grudnia 2019 r. odwołująca się ponownie wystąpiła do ZUS o wypłatę kolejnego długotrwałego zasiłku z uwzględnieniem zadeklarowanych podstaw.

W lipcu 2019 r. składki na ubezpieczenia społeczne od zadeklarowanej przez odwołującą się podstawy wyniosły 1.522,85 zł. Razem ze składkami na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy to kwota 1.983,09 zł. W sierpniu oraz wrześniu 2019 r. składki na ubezpieczenia społeczne wyniosły 3.372,03 zł. Razem ze składkami na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy to kwota 3.975,46 zł.

W lipcu 2019 r. odwołująca się nie wystawiła żadnej faktury sprzedaży. Koszty zaewidencjonowane w podatkowej książce przychodów i rozchodów stanowiły kwotę 510 zł z tytułu składki członkowskiej w Izbie Architektów.

W sierpniu 2019 r. odwołująca się nie uzyskała przychodów, natomiast zaewidencjonowała koszty w kwocie 117,92 zł. z tytułu składki na Fundusz Pracy, i dwie składki członkowskie w kwotach: 80,00 zł. oraz 113,00 zł.

We wrześniu zaewidencjonowano wyłącznie dwa zdarzenia gospodarcze w rubryce „pozostałe wydatki” na kwoty: 261,11 zł. z tytułu składki na Fundusz Pracy i 1.230 zł z tytułu zakupu usługi projektowej od A. .

W okresie od lipca do września zaewidencjonowane przez odwołującą się koszty wraz ze składkami wyniosły 11.867,01 zł. Tymczasem w okresie lipca do września 2019 r. odwołująca się nie uzyskała żadnych przychodów z działalności. W październiku 2019 r. odwołująca się zaewidencjonowała przychody w wysokości 9.000 zł oraz 560 zł. Poniosła też inne koszty w wysokości 1.388,04 zł (zakup usługi projektowej, Fundusz Pracy, usługa drukarska, składka członkowska). Z kolei składki na ubezpieczenia społeczne wyniosły w październiku 3.372,03 zł. Razem ze składkami na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy to 3.975,46 zł.

W listopadzie odwołująca się nie wykazała przychodów. Jedyne koszty to składki na Fundusz Pracy - 261,11 zł. W listopadzie 2019 r. ponownie składki na ubezpieczenia społeczne wyniosły 3.372,03 zł. Razem ze składkami na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy to 3.975,46 zł. Nie zaewidencjonowano żadnego przychodu, natomiast koszty działalności stanowiła wyłącznie składka na Fundusz Pracy.

Za grudzień odwołująca się zaewidencjonowała przychód w kwocie 1.000 zł. Natomiast jedyne koszty to składka na Fundusz Pracy - 261,11 zł. W grudniu 2019 r. składki na ubezpieczenia społeczne wyniosły łącznie 1.957,95 zł. Razem ze składkami na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy to 2.451,88 zł.

W okresie od lipca do grudnia 2019 r. odwołująca się wykazała przychód w kwocie 10.560 zł. Zaewidencjonowane koszty stanowiły kwotę 4.483,40 zł. W okresie tym na składki na ubezpieczenia społeczne odwołująca się przeznaczyła 16.968,92 zł.

Za 2019 r. odwołująca się uzyskała także przychód z innych źródeł, tj. zasiłków z ubezpieczenia społecznego w kwocie 48.557,52 zł.

Decyzją z 2 sierpnia 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Warszawie umorzył postępowanie administracyjne w sprawie podlegania przez K.H. ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej.

W dniu 1 lipca 2021 r. odwołująca się zawarła z K.P. prowadzącym działalność pod firmą – A. umowę o współpracy obejmującą wykonanie projektu budowlanego, projektu wykonawczego oraz katalogu mieszkań budynku mieszkalnego wielorodzinnego przy ul. [...] w M., za wynagrodzeniem ustalonym na kwotę 17 zł netto za każdy metr kwadratowy powierzchni użytkowej

projektowanego budynku. Wystawiona w dniu 30 sierpnia 2021 r. faktura opiewała na kwotę 21.760 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odwołująca się nie wykazała zamiaru stałego prowadzenia działalności gospodarczej, nakierowanej na zys pochodzący z własnej pracy. Materiał dowodowy pozwala przyjąć jedynie, że odwołująca się sporadycznie wystawiała faktury za własne usługi, co jednak nie oznacza, że prowadziła działalność w sposób stały i ciągły oraz w celach zarobkowych. Następujące po sobie zdarzenia (rejestracja działalności, pozyskanie faktur, zapłata składek od najwyższej stawki w sytuacji stwierdzonej ciąży) Sąd ocenił jako próbę stworzenia pozorów działalności gospodarczej korzystnej z punktu widzenia przewidywanych uprawnień zasiłkowych wynikających z rodzicielstwa.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że nie powstał tytuł do ubezpieczeń społecznych wskazany w art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm.), gdyż działalność odwołującej się nie wypełniała przesłanek z art. 8 ust. 6 pkt 1 tej ustawy.

Dalej Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń ugruntowany jest pogląd, że przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznaczony jest treścią konkretnej decyzji organu rentowego, od której wniesiono odwołanie i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. Na gruncie niniejszej sprawy oznacza to, że nawet w przypadku, gdy Sąd nie podziela stanowiska ZUS co do zasadności objęcia ubezpieczeniem z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej K.H. w ogóle, to nie może zmienić decyzji na niekorzyść strony odwołującej się. Zmiana oznaczałaby w tym przypadku wykluczenie z ubezpieczenia, a o tym zaskarżona decyzja nie stanowi. Brak jest jednakże, w świetle ustaleń Sądu, jakichkolwiek podstaw, aby zwiększyć przyjętą przez ZUS podstawę wymiaru składek, co oznacza, że odwołanie jest niezasadne.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 28 maja 2024 r., uchylił zaskarżony przez odwołującą się wyrok Sądu Okręgowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania temu Sądowi, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Apelacyjny wskazał, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.), ponieważ nie orzekł w przedmiocie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przedmiotem niniejszej sprawy jest podstawa wymiaru składek (organ rentowy ustalił K.H. podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej). Istotą sporu w przedmiotowej sprawie nie było to, czy odwołująca się faktycznie prowadziła działalność gospodarczą w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców (jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 236 ze zm.), ale jedynie ustalenie, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych zasadnie zakwestionował podstawę wymiaru składek zadeklarowaną przez skarżącą z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej. Sąd pierwszej instancji ocenił zgromadzony materiał dowodowy jedynie w kontekście tego, czy zarejestrowana w spornym okresie przez ubezpieczoną działalność gospodarcza była rzeczywiście prowadzona jako działalność o charakterze ciągłym, zarobkowym, natomiast nie ocenił, czy okazane przez odwołującą się dowody pozwalały na przyjęcie, że zadeklarowana przez płatnika podstawa wymiaru składek znajdowała pokrycie w przewidywanych zyskach.

Dalej Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd Okręgowy, ponownie rozpoznając sprawę, powinien w pierwszej kolejności zapoznać się z zaskarżoną decyzją i jej uzasadnieniem, a także z treścią odwołania i stanowiskiem stron. Następnie powinien dokładnie przeanalizować materiał dowodowy zebrany w sprawie, ewentualnie przeprowadzić dodatkowe dowody (wnioskowane przez strony lub z urzędu) w celu poczynienia konkretnych jednoznacznych ustaleń faktycznych, niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy w zakresie określonym przedmiotem zaskarżonej decyzji, tj. co do prawidłowości zadeklarowanej przez odwołującą się podstawy wymiaru składek z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, zwłaszcza czy odwołująca się mogła uzyskiwać czy spodziewać się uzyskania przychodów, które uzasadniałyby zadeklarowaną wysokość podstawy wymiaru składki.

Organ rentowy zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego zażaleniem i zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., przez niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji uchylenie wyroku Sądu Okręgowego.

Z tego względu wniósł - na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. - o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Odwołująca się w odpowiedzi na zażalenie wniosła o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie organu rentowego jest uzasadnione.

Wstępnie należy podkreślić, że postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny, co oznacza, że sąd drugiej instancji nie może ograniczać się do oceny zarzutów apelacyjnych, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownie własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55). Zasadne wniesienie apelacji powinno zatem prowadzić przede wszystkim do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a wyjątkowo tylko orzeczenia kasatoryjnego. Z art. 386 k.p.c. wynika, że sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w trzech wypadkach: w razie stwierdzenia nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.), w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.).

Rozważając charakter zażalenia wprowadzonego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., Sąd Najwyższy niejednokrotnie wyjaśniał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Oznacza to, że w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji, a

jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, co oznacza, że Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację. Zażalenie przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem środkiem prawnym służącym kontroli materialnoprawnej podstawy orzeczenia, zarezerwowanej wyłącznie do przeprowadzenia w postępowaniu kasacyjnym. Z tej przyczyny odmienne ujęcie zakresu kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. trzeba uznać za niedopuszczalne (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12 (LEX nr 1265544); z dnia 25 października 2012 r.; z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12 (LEX nr 1265545); z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12 (OSNC 2013 nr 3, poz. 41); z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12 (OSNC 2013 nr 4, poz. 54); z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13 (OSNC-ZD 2014 nr 1, poz. 4); z 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13 (LEX nr 1365751).

W konsekwencji, także w niniejszej sprawie ocenie Sądu Najwyższego podlegać może jedynie zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Jak wspomniano wyżej, w przepisie tym zostały sformułowane dwie przyczyny uchylenia wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Są nimi nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Odnośnie do pierwszej z powołanych przesłanek uchylenia wyroku do ponownego rozpoznania w orzecznictwie Sądu Najwyższego zauważa się, że Kodeks postępowania cywilnego posługuje się pojęciem „istota sprawy” w wielu miejscach i w różnych kontekstach normatywnych. Ilekroć ustawodawca odwołuje się do pojęcia "istota sprawy", zawsze nawiązuje do jej meritum, a więc do tych czynników postępowania, które warunkują orzeczenia o istocie żądań i twierdzeń

stron. Przeważnie ustawodawca czyni to zresztą w celu odróżnienia zagadnień merytorycznych od kwestii czysto procesowych (formalnych, incydentalnych, wpadkowych). „Rozpoznanie istoty sprawy” jest pojęciem węższym niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być też utożsamiane ani kojarzone z rozpoznaniem tylko kwestii formalnoprawnych. Może ono bowiem oznaczać wyłącznie zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu oraz, ewentualnie, merytorycznych zarzutów pozwanego; a zatem a contrario, nierozpoznanie istoty sprawy to zaniechanie przez sąd tego właśnie badania (wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22). W judykaturze pojęcie to interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC z 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, LEX nr 50750; z 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, LEX nr 1231340; z dnia 23 listopada 2012 r., I CZ 147/12, LEX nr 1284698 oraz wyroki tego Sądu: z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 2). Przykładami nierozpoznania istoty sprawy są oddalenie powództwa przez sąd pierwszej instancji z uwagi na przyjęcie braku legitymacji procesowej strony albo w wyniku stwierdzenia wygaśnięcia lub przedawnienia roszczenia bez przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego - w wypadku, gdy sąd drugiej instancji nie podzielił stanowiska o wystąpieniu tych podstaw oddalenia żądań (wyroki Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy lub zaniechał w ogóle zbadania materialnej podstawy żądania; pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę; rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie

faktycznej niż zgłoszona w pozwie; nie uwzględnił (nie rozważył) wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych czy prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powoda. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) polega na nierozpoznaniu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym zaskarżoną decyzją. Chodzi o niedokonanie oceny, czy decyzja jest prawidłowa w świetle przepisów prawa materialnego i na podstawie ustalonego stanu faktycznego (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNAPIUS 2000 nr 12, poz. 483; z dnia 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264, postanowienia: z dnia 15 maja 2018 r., I UZ 7/18, LEX nr 2555737 i z dnia 28 czerwca 2016 r., I UZ 11/16, LEX nr 2093748).

Należy też podkreślić, że postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych łączy elementy kontrolne i rozpoznawcze. Pierwszy aspekt każe uznać decyzję organu rentowego za miarodajny przedmiot oceny merytorycznej sądu, druga właściwość umożliwia sądowi autonomiczne rozpoznanie sporu, niezależnie od wniosków wynikających z postępowania administracyjnego. Inaczej rzecz ujmując, sądowi przyznano pełną swobodę ocenną tak w zakresie faktów, jak i stosowanego prawa (funkcja rozpoznawcza sądu). Tylko zatem przedmiot sporu determinowany jest treścią zaskarżonej przez ubezpieczonego decyzji (funkcja kontrolna sądu). W konsekwencji sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany oceną prawną organu rentowego, ponieważ kontrola zaskarżonej decyzji nie ogranicza się do zbadania prawidłowości kwalifikacji prawnej przyjętej przez organ rentowy, ale polega na zbadaniu materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia. W rezultacie, sąd ubezpieczeń społecznych nie jest związany błędną kwalifikacją prawną czy wadliwym uzasadnieniem zaskarżonej decyzji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r., I UK 220/17, OSNP 2018 nr 8, poz. 109). Sąd ubezpieczeń społecznych, ustalając prawo lub przyznając świadczenie, ma obowiązek ustalić wszystkie jego warunki, nawet gdy organ rentowy w decyzji negatywnie ocenił tylko niektóre z nich, bez rozpoznania pozostałych (por. w odniesieniu do prawa do emerytury wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 55). W związku z tym sąd ubezpieczeń społecznych może stwierdzić brak przesłanek nabycia prawa do

świadczenia, którego organ rentowy nie zarzucał ani w uzasadnieniu decyzji, ani w toku postępowania przed sądem (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 42/01, OSNP 2003 nr 22, poz. 551).

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy, ponieważ orzekł w przedmiocie objętym zaskarżoną decyzją i wniesionym odwołaniem, nie uwzględniając żądania odwołującej się ustalenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne w wysokości zgodnej z zadeklarowaną kwotą. Sąd Okręgowy wyjaśnił też, że przyczyną takiego rozstrzygnięcia jest uznanie, że odwołująca się nie podlegała w spornym okresie ubezpieczeniom z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności. Tego rodzaju ocena rodzi oczywiste konsekwencje. Niepodleganie ubezpieczeniom społecznym oznacza, że nie było podstawy prawnej do zadeklarowania wysokości podstawy wymiaru składki w ogóle – z uwagi na brak obowiązku uiszczenia składki (art. 18 ust. 8 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), a skoro tak, to nieuprawnione jest żądanie odwołującej się podwyższenia podstawy wymiaru składki do wysokości przez nią zadeklarowanej.

Zgodnie z art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., sąd oddala odwołanie, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, uznając, że nie ma podstaw do jego uwzględnienia (podwyższenia ustalonej w decyzji podstawy wymiaru składki do zadeklarowanej wysokości) dlatego, że odwołująca się nie podlegała w spornym okresie ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej. Ocena prawna ustalonych okoliczności faktycznych dokonana przez Sąd Okręgowy jest więc dalej idąca, niż przyjął organ rentowy, conie oznacza, że nie została rozpoznana istota sprawy. Sąd ten autonomicznie ocenił przesłanki prawa materialnego, nie będąc związany stanowiskiem organu rentowego, do czego był uprawniony z racji swej funkcji rozpoznawczej. Oczywiście jest, że przy takim ustaleniu (o nieprowadzeniu przez odwołującą się działalności gospodarczej) odpada konieczność badania, czy zadeklarowana przez płatnika podstawa wymiaru składek znajdowała pokrycie w przewidywanych zyskach, bo ma to znaczenie tylko wtedy, gdy potwierdzi się prowadzenie działalności gospodarczej (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2023 r., III UZP 3/23, OSNP 2024 nr 5, poz. 51) stanowiącej tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[az]

[a.ł]